

Sygn. akt I ACa 548/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Zygmunt Drożdżejko

Protokolant: Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa I. V., J. V.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powodów i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 grudnia 2022 r. sygn. akt I C 104/22

- 1. oddala apelację powodów;**
- 2. oddala apelację pozwanego;**
- 3. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. łącznie na rzecz powodów I. V. i J. V. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 548/23

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 7 czerwca 2023r.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 6.12.2022r. ustalił, że pomiędzy stronami nie istnieje stosunek prawny kredytu, wynikający z umowy kredytu nr (...)z 27 września 2007 r.(I); zasądził od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów I. V., J. V. łącznie kwotę 463.204,79 zł (czteryście sześćdziesiąt trzy tysiące dwieście cztery złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty (II); oddalił powództwo w pozostałej części (III); zasądził od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów I. V. i J. V. łącznie kwotę 11.851,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty (IV).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 6 lipca 2007 r. I. V. i J. V. złożyli w Banku (...) S.A. z/s w W. wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 454.500,00 zł w walucie waloryzacji CHF na okres 360 miesięcy w ratach równych na zakup na rynku pierwotnym bliźniaka i refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe. Powodowie wskazali, że są zatrudnieni na umowach o pracę na czas nieokreślony. Jednocześnie wskazano, że posiadają już zaciągnięty wcześniej kredyt w Banku (...) S.A. w wysokości 83.000,00 zł. W dniu 13 września 2007 r. powodowie złożyli oświadczenie, że posiadają nieruchomość – mieszkanie w G., finansowane kredytem hipotecznym zaciągniętym w Banku (...) w wysokości 36.116,91 CHF w lutym 2006 r. Zadłużenie na dzień złożenia oświadczenia wynosiło 33.193,75 CHF. W wyniku prowadzonych rozmów I. V. i J. V. w dniu 27 września 2007 r. r. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Zgodnie z § 1 umowy określone użyte w umowie mają znaczenie nadane im w „Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. zwanym dalej: regulaminem. Kredytobiorca oświadczył, że otrzymał regulamin, zapoznał się z nim i zaakceptował warunki w nim zawarte. (§ 1 ust. 1 umowy kredytu). Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty oraz wywiązywania się z pozostałych postanowień umowy kredytu. (§ 1 ust. 2 umowy). Bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 453.600,00 zł. Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF wg. Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu Bank wysłał do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF wg. tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej (§2 ust.1-2). Kredyt został udzielony na zakup domu w budowie od dewelopera (445.000,00 zł), refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe (5.000,00 zł) i koszty wliczone w kredyt (3.600,00 zł) (§ 2 ust. 3 umowy). Przedmiotem kredytowania była nieruchomość – działka o nr (...) o powierzchni 514,00 m⁽²⁾ z domem o powierzchni 178,46 m⁽²⁾ w miejscowości W., dla której zostanie założona księga wieczysta. (§2 ust.4 umowy). Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy, w tym 5 miesięcy karencji licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy. (§ 2 ust. 6 umowy). Wypłata kredytu miała zostać dokonana w trzech transzach na rachunek dewelopera i kredytobiorcy (§3 ust. 2 umowy). Uruchomienie kredytu lub transzy miało nastąpić w terminie wskazanym przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w umowie i regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Termin uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy kredytu nie mógł być dłuższy niż 60 dni kalendarzowych od dnia sporządzenia umowy. (§ 3 ust. 4 i 5 umowy). Zmiana waluty kredytu ma wpływ na wysokość kwoty kredytu oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych i dokonywana jest w oparciu o następujące zasady: w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą stosowany jest kurs kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych, zaś w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na walutę PLN - według kursów sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w pozwanym banku tabeli kursów walut obcych (§4 ust. 4 pkt. 1 i 2 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1 umowy). Spłata kredytu miała następować przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w Banku o nr (...) (§ 7 ust. 3 umowy).

Spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych miała następować w tym samym dniu miesiąca w jakim miała miejsce wypłata kredytu, począwszy od miesiąca następującego po pierwszej wypłacie środków kredytu (§ 7 ust. 4 umowy). Zabezpieczeniem umowy miała zostać ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 771.120,00 PLN na rzecz Banku na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania, cesja na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, cesja na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczeniowej na życie J. V. (§9 ust.1). Integralną część umowy stanowił m.in. regulamin (§ 11 ust. 2 umowy kredytu). Zgodnie z §3 ust.2 Regulaminu kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut

Obcych. Jednocześnie jak wynika z §8 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest wg. kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty. W przypadku umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorcy mogli zastrzec w umowie kredytu, że Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie co do jakiej kredyt jest indeksowany o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§8 ust.4). Zgodnie z §9 ust.4 w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymaganego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. W przypadku kredytu w walucie obcej kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana wg kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującego w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji, wskazanego przez kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty. W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej wg kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§10 ust. 4 i 5). Przewalutowanie następuje wg. kursów z zastrzeżeniem ust. 5: kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą i sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN. (§11 ust.4). W przypadku zmiany waluty obcej na inną walutę obcą saldo kredytu wylicza się na podstawie obowiązujących w Banku w dniu złożenia wniosku o przewalutowanie kursów walut dewiz, wg przedstawionego wzoru (§11 ust.5). W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za przewalutowanie ustalana jest od kwoty sprzed przewalutowania, przeliczonej wg. kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia dokonania przewalutowania (§11 ust.11). W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za podwyższenie kwoty kredytu ustalana jest od kwoty podwyższenia, przeliczonej wg. kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia sporządzenia aneksu. (§12 ust.3). W przypadku kredytu w walucie obcej dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych (§13 ust.4). W wykonaniu umowy pozwany bank pobrał z prowadzonego dla powodów rachunku tytułem rat odsetkowych oraz kapitałowo-odsetkowych w okresie od 5 listopada 2007 r. do 5 lipca 2021 r. kwotę 463.204,79 zł. Pismem z dnia 19 października 2021 r. powodowie złożyli reklamację dotyczącą umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF nr (...) z dnia 27 września 2007 r. i wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 463.204,79 zł nienależnie pobranej od powodów w związku z nieważnością umowy kredytu, alternatywnie kwoty 172.182,82 zł w związku z pobraniem rat kredytu w zawyżonej wysokości, w terminie nie późniejszym niż 30 dni od otrzymania pisma. W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia 3 listopada 2021 r. wskazała, że reklamacja jest niezasadna. Podniesiono, że umowa kredytu łącząca strony jest ważna, skuteczna i wiąże strony. Saldo zadłużenia jest wyliczane zgodnie z postanowieniami zawartej umowy i nie sposób podzielić poglądu, że spłata raty kapitałowo-odsetkowej kredytu stanowiła świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 §2 k.c. Pracownicy mieli obowiązek przedstawić ofertę kredytową wskazując na różnice między kredytem złotowym a indeksowanym do waluty obcej i poinformować o istniejących ryzykach, tak by klient mógł podjąć świadomą decyzję. Wykonywano symulację dla kredytów w PLN, EUR, CHF i USD z ich parametrami. Oferta porównawcza przedstawiona była w formie tabeli na kartce formatu A4. Informacja o spreadzie znajdowała się w tabelach kursowych. Zdolność kredytowa była wyliczana z uwzględnieniem wysokości rat we wszystkich walutach. Przy czym przy wyliczaniu zdolności na kredyt w walucie brano do wyliczeń 120% żądanej kwoty w PLN. Podczas rozmów z klientami pracownicy mieli za zadanie wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Przed zawarciem umowy klient mógł zapoznać się z jej projektem, mógł zadawać pytania odnośnie niejasnych dla niego kwestii. Omawiano dokumenty jakie miały być podpisywane. Była możliwość wystosowania do Banku pisma z prośbą o negocjacje umowy. Wnioski w tym zakresie przekazywane były do centrali banku. Najczęściej dotyczyły one postanowień w zakresie ceny kredytu i jego zabezpieczenia. Powodowie zaciągnęli kredyt w celu zakupu domu pod K.. W dacie zawierania umowy powódka była na urlopie macierzyńskim, a jej mąż zajmował kierownicze stanowiska w branży IT. Nigdy nie prowadzili działalności gospodarczej. Powódka zgłosiła się do Banku (...), gdyż miała do niego zaufanie, już wcześniej zaciągała w nim kredyt oraz miała w nim utworzone konto. Przy zawieraniu przedmiotowej umowy korzystała z pomocy pośrednika kredytowego. W banku przekonywano powodów, że przedstawiona im oferta

kredytu jest dla nich najkorzystniejsza, a kredyty w CHF cieszyły się ówczesnie dużą popularnością. Frank szwajcarski przedstawiany był jako waluta stabilna i bezpieczna. Powodowie nie mieli świadomości, że mogą negocjować treść umowy. Nie przedstawiano powodom żadnych symulacji dotyczących zmiany kredytu i raty wraz ze zmianą kursu CHF. Powodowie nie uświadamiali sobie ryzyka związanego z zaciąganiem kredytem. Mówiono, że wiąże się z tą umową ryzyko, jak przy każdej umowie kredytowej, ale nie podkreślano tego. Powódka w walucie obcej przestała zarabiać w 2001 roku, a jej mąż w 2002 roku, jednak nigdy nie uzyskiwali dochodów we franku szwajcarskim. Nie tłumaczono powodom jak tworzone są tabele kursowe oraz czemu przy wypłacie i spłacie kredytu stosuje się dwa różne kursy walut. Nie proponowano powodom instrumentów ograniczających ryzyko kursowe. Kredyt przez powodów był spłacany w złotych, tak jak został im wypłacony.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, powołanych powyżej jako dowody, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i nie była przedmiotem zarzutów stron. Sąd nie czynił ustaleń na podstawie pozostałych dokumentów przedłożonych w sprawie, ich wartość dowodowa w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy była bowiem znikoma, w szczególności dokumenty te nie odnosiły się do okoliczności faktycznych istotnych z punktu widzenia tej sprawy (raporty Banku, zanonimizowane umowy kredytu, zanonimizowane opinie biegłego sądowego, przykładowe zestawienia walut w różnych Bankach) Nadto w niektórych dokumentach zawarto stanowiska szeregu podmiotów (SOKiK, UKNF, KNF, Prezesa NBP, wyrażone w judykaturze poglądy. Dla ustalenia stanu faktycznego istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy - w niniejszej sprawie nie miało to jednak większego znaczenia. Sąd oparł się również na zeznaniach powódki I. V., które pozwoliły na naświetlenie okoliczności związanych z samym procesem zawierania umowy kredytu oraz informacji, jakie zostały wtedy przekazane powodom przez pracownika Banku i pośrednika kredytowego. Sąd nie znajduje podstaw do kwestionowania wiarygodności wskazanych zeznań. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka S. M. (w zakresie opisanego przez świadka modelowej procedury zawierania umowy kredytu z klientem banku, o czym pracownicy banku mieli informować klientów) – jako spójnym, logicznym, skorelowanym z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, wzajemnie niesprzecznym. Przy czym świadek S. M. nie uczestniczył w zawieraniu umowy z powodami, nie miał żadnych informacji na temat przekazywanych powodom informacji oraz sposobu ich przekazywania. Wartość wskazanych zeznań jest zatem ograniczona, nie może służyć za dowód tego, jak w istocie przebiegał proces zawierania kwestionowanej umowy oraz o czym powodowie byli informowani, a jedynie jako dowód na ogólne mechanizmy rządzące zawieraniem umów indeksowanych do CHF. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 6 grudnia 2022 r. (k. 307v.) tutaj Sąd pominął dowód z opinii biegłego zawarty w pozwie i odpowiedzi na pozew, na zasadzie art. 235 (2) pkt 2 k.p.c. Pomijając wskazany dowód Sąd miał na względzie zebraną w sprawie dokumentację. Powołanie biegłego nie przyczyniłoby się do ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w szczególności bezsporne były wysokość wypłaconej i spłaconej kwoty. W kontekście uznanego ostatecznie za zasadne żądania ustalenia nieważności kwestionowanych umów oraz w odniesieniu do bezsporności wskazanych okoliczności, prowadzenie dowodu z opinii biegłego zmierzało by wyłącznie do przedłużenia postępowania, nie było potrzebne w celu ustalenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, okoliczności faktycznych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał co do zasady za uzasadnione – i w istocie – także co do wysokości – za uzasadnione. Sąd Okręgowy uznał, że – co do zasady zawarcie umowy indeksowanej do CHF jest dopuszczalne. Powodowie posiadali status konsumenta. Posiadali interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie, że umowa nie jest ważna. Kwestionowane w pozwie postanowienia zawarte w umowie, należało uznać za niedozwolone postanowienia umowne. Kwestionowane postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, ale ich treść nie jest jednoznaczna. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 in fine k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie o tyle o ile jest możliwe jej dalsze wykonywanie umowy bez niedozwolonych klauzul. W przedmiotowej sprawie tak nie jest i dlatego całą umowę należy uznać za nieważną. Skutkiem nieważności umowy jest konieczność dokonania rozliczeń (zwrotu spełnionych przez strony świadczeń) zgodnie z art. 410 par 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7-05-2021r. sygn. akt III CZP 6/21). Wypracowana w orzecznictwie, dominująca linia wskazuje na konieczność zastosowania zasady dwóch kondycji do wzajemnego

rozliczenia stron w związku z nieważnością umowy, na podstawie strony te spełniały świadczenia. Odnosząc się do kwestii daty wymagalności roszczenia, Sąd Okręgowy, opierając się na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 7 maja 2021r. sygn. akt III CZP 6/21, że wymagalność roszczeń związanych z nieważnością kredytu nastąpi dopiero z chwilą podjęcia przez kredytobiorcę wiążącej decyzji co do ewentualnego sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy oraz sprzeciwienia się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej „dopiero wtedy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20 należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia, albo jak w tym przypadku, że termin biegu przedawnienia rozpoczyna się przy płatności każdej kolejnej raty. (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sąd przyjął, że powodowie wygrali proces praktycznie w całości (oddalono jedynie niewielką część roszczenia w zakresie odsetek), tym samym należało zatem na ich rzecz zasądzić koszty procesu.

Na koszty procesu złożyły się: koszty zastępstwa procesowego powodów – w kwocie 10.800,00 zł, wynikającą z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł (k.19); opłata skarbową od pełnomocnictw w łącznej wysokości 51,00 zł. Wskazane wyżej koszty sumują się do kwoty 11.851,00 zł, zasądzonej w punkcie IV. wyroku tytułem zwrotu kosztów procesu. Odnosząc się do wniosku pełnomocnika strony pozwanej o zasądzenie kosztów jego wynagrodzenia w podwójnej wysokości w ocenie tutaj. Sądu brak było przesłanek do jego uwzględnienia. Sprawa, której przedmiotem jest ważność kredytu denominowanego czy indeksowanego walutą obcą jest standardowym rodzajem postępowania, który aktualnie dominuje w sądach powszechnych. Co więcej zarówno pozew jak i odpowiedź na pozew są sporządzone w niniejszej sprawie według wypracowanego w orzecznictwie wzorca. Wobec czego brak jest przesłanek wskazujących na ponadstandardową pracę wykonaną przez pełnomocnika strony powodowej. W tym zakresie stawka podstawowa jest właściwa do nakładu pracy włożonej przez pełnomocnika powodów w prowadzenie z ich ramienia niniejszego postępowania.

Od powyższego wyroku apelację złożyły obie strony.

Pozwany złożył apelację co do punktu I, II i IV.

Stosownie do treści art 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy (pkt. III. 1. apelacji), to jest:

(i) art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art 278 § 1 k.p.c. w zw. z art 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy wbrew ustaleniom Sądu brak jest przesłanek do stwierdzenia bezskuteczności Umowy kredytowej, a jednocześnie strona pozwana wskazała istotne dla sprawy okoliczności, które ten dowód mógłby wyjaśnić, w tym okoliczności wymagające wiadomości specjalnych;

(ii) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 2432 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew jako pozbawionych znaczenia dla rozstrzygnięcia, tj.:

- a. Rekomendacji G i S KNF (pkt 3 lit. k petitum odpowiedzi na pozew),
- b. Oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu (pkt 3 lit. 1 petitum odpowiedzi na pozew),
- c. prognoz z serwisu (...) dotyczących kursów CHF/PLN (pkt 3 lit. n petitum odpowiedzi na pozew),
- d. „Informacji w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe” (pkt 3 lit. o petitum odpowiedzi na pozew),
- e. wyroku SOKiK z dnia 14 grudnia 2010 r., (...) wraz z uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 21 października 2011 r., (...) wraz z uzasadnieniem (pkt 3 lit. p petitum odpowiedzi na pozew),
- f. stanowiska Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego co do kierunków rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczących hipotecznych kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej oraz stanowiska Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 24 czerwca 2021 roku, znak: (...) w sprawie prowadzonej przed Sądem Najwyższym pod sygn. (...) (pkt 3 lit. s petitum odpowiedzi na pozew);

konsekwencją naruszenia przepisów wskazanego w pkt. (i) oraz (ii) powyżej jest oparcie rozstrzygnięcia o skrajnie niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy;

((...)) art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez:

a) błędne ustalenie, że kwestionowane przez Powoda postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób oczywisty wynika okoliczność przeciwna, a mianowicie, iż indeksacja kredytu do CHF i sposób jego spłaty zostały indywidualnie uzgodnione przez strony umowy:

- sam powód we wniosku o kredyt hipoteczny (dalej: „Wniosek Kredytowy”) określił podstawowe warunki kredytu (przedmiot i okres kredytowania, zabezpieczenie itp.), w tym jego walutę jako CHF, pomimo możliwości zaciągnięcia kredytu Złotowego (a zatem to Powód wykluczył udzielenie kredytu w PLN - doszło do indywidualnego uzgodnienia waluty kredytu jako CHF), co jednoznacznie wynika z treści dokumentacji przedstawionej w sprawie;
- pozwany wykazał, że w okresie tożsamym do tego, w którym Powód zawarł z Pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dostępnym dla wszystkich kredytobiorców wariantem była spłata kredytu indeksowanego bezpośrednio w walucie indeksacji;

b) nieuprawnione przyjęcie, że kursy CHF mogły być ustalane w sposób dowolny i pozbawiony jakichkolwiek kryteriów, a w dodatku samodzielny i jednostronny przez pozwany Bank, wobec faktu, że:

- to, że do tekstu umowy kredytu nie wkomponowano wprost mechanizmu ograniczającego rzekomą dowolność banku, tj. algorytmów, wzorów na wyliczenie raty kredytu, czy górnej wysokości raty - nie oznacza, iż Bank mógł dowolnie kreować wysokość świadczenia kredytobiorcy;
- obowiązek ani nawet zalecenie zawarcia w umowie mechanizmu ograniczającego rzekomą dowolność banku w ustalaniu kursów walut obcych nie wynika, jak też nie wynikało nigdy, z przepisów Prawa Bankowego oraz innych przepisów obowiązującego prawa czy też z rekomendacji organów nadzorujących polski sektor bankowy;
- w rzeczywistości mechanizm ustalania wysokości raty kredytu nie jest zależny od arbitralnej decyzji pozwanego, a od uwarunkowań rynkowych, a ponadto został w sposób precyzyjny określony w umowie kredytu, a doprecyzowują go powszechnie znane i stosowane w obrocie zasady algebry i matematyki finansowej;
- bank nie ustalał kursów w sposób dowolny, pozwany przedstawił dowody potwierdzające, że kursy z Tabeli Kursów ustalane były w oparciu o obiektywne, niezależne od Banku dane (m.in. system (...));
- kurs z Tabeli Kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu powoda, jak również kursy z Tabeli Kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank, a dodatkowo stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego);
- kursy publikowane w TKWO nie były i nie mogły być ustalane w sposób dowolny. Umowa zawiera odesłanie do Tabeli Kursów Walut Obcych, publikowanej przez Bank, która z definicji musi zawierać kursy na poziomie rynkowym. Podkreślić należy przede wszystkim, że samo odesłanie do tabeli kursowej publikowanej przez bank, przedsiębiorcę działającego na rynku regulowanym, publikującego kursy w oparciu o normę ustawową (art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa Bankowego), podlegającego (również w zakresie publikowania kursów walut) nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego), eliminuje możliwość dowolnego ustalania kursów na potrzeby wykonania Umowy.
- art. 56 k.c. stanowi, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów;
- ustawa, tj. art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego przewiduje obowiązek publikowania rzeczywiście obowiązujących w danym banku kursów walut, do wszystkich rodzajów transakcji, nie tylko na potrzeby kredytów hipotecznych. Tę interpretację powołanego przepisu podzielił Sąd Rejonowy(...)w W. w wyroku z dnia 12 czerwca 2018 roku, sygn. akt(...): „tabele kursowe według których dokonywano przeliczenia kredytu i rat kredytu na franki szwajcarskie są stosowane przez pozwanego nie tylko do takiego celu, ale także do innych czynności bankowych (art. 111 ust. 1 ustawy prawo bankowe) ”;
- kursy publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych nie służyły wyłącznie do kształtowania zobowiązań powoda, ale miały zastosowanie do wszystkich transakcji walutowych realizowanych przez Bank w danym dniu, a więc miały zastosowanie nie tylko do rozliczania kredytów denominowanych lub indeksowanych udzielanych przez bank, ale również do depozytów, rachunków i wszelkich transakcji dewizowych, z tego względu, w dacie zawarcia umowy, jak również po jej zawarciu nie mogły być ustalane dowolnie, bez narażenia na szwank obiektywnych interesów banku;
- powód nie wykazał, że zastosowany przez pozwanego Bank kurs kupna czy sprzedaży były zawyżone czy nieuzasadnione w stosunku do przychodu pozwanego, wręcz przeciwnie - to pozwany Bank wykazał, że spread walutowy stosowany przez Bank nie odbiegał zasadniczo od spreadu pobieranego przez inne banki, nadto Sąd I instancji pominął, że Bank także ponosi koszt spreadu walutowego, który wynika z obsługi kredytów walutowych m.in. powoda;

- bank posiadał i nadal posiada status Dealera Rynku Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski, a zatem kursy z Tabeli Kursów nie mogły być oderwane od notowań kursów Narodowego Banku Polskiego;
- począwszy od 8 maja 2017 roku NBP ustala kursy w sposób zasadniczo tożsamy z tym, jaki od kilkunastu lat stosuje Bank, tj. poprzez odwołanie do danych publikowanych przez niezależne, międzynarodowe serwisy ((...), (...)), co jednoznacznie potwierdza, że sposób konstruowania przez Bank Tabeli Kursów jest uzasadniony, powszechnie stosowany i obiektywny;

a) bezpodstawne uznanie, że zeznania świadka S. M. miały znaczenie dla sprawy jedynie w ograniczonym zakresie, bowiem nie dotyczyły one bezpośrednio sposobu zawarcia umowy kredytowej przez strony, podczas gdy zeznania te, w zakresie kwestii procedur informacyjnych i zasad przy zawieraniu umów kredytowych w walucie CHF obowiązujących w placówkach pozwanego były stosowane jednolicie we wszystkich oddziałach pozwanego w skali całego kraju, wobec czego odnoszą się także do umowy zawartej przez powodów;

b) bezpodstawne stwierdzenie braku podstaw do podważenia wiarygodności zeznań Powoda, a w konsekwencji oparcie na nich ustaleń faktycznych, podczas gdy charakter zeznań Powoda jest subiektywny, jako strony prowadzonego postępowania i w sposób oczywisty obliczony na uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, zaś charakter i cel Umowy Kredytu, jak również ryzyko związane z zaciągnięciem zobowiązania indeksowanego do waluty obcej, musiały być od samego początku jasne dla przeciętnego konsumenta (w szczególności dla powoda, który w momencie zawierania umowy prowadził działalność gospodarczą w zakresie doradztwa podatkowego), a zatem wyjaśnienia Powoda co do zakresu posiadanej wiedzy oraz stopnia świadomości pozostają całkowicie niewiarygodne i z tego względu nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia;

konsekwencją naruszeń wskazanych w pkt (iii) jest dokonanie ustaleń faktycznych w sposób nieodpowiadający logice i doświadczeniu życiowemu, a ponadto oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy, uniemożliwiający odtworzenie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony - co miało wpływ na rozstrzygnięcie, albowiem doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przekonania o abuzywności jej postanowień i w konsekwencji do uwzględnienia powództwa;

2. Naruszenie prawa materialnego (pkt. III. 2 apelacji), to jest:

(i) art. 189 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci Umowy Kredytu, podczas gdy Powód równocześnie wytoczył powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia było ustalenie istnienia (ważności) Umowy Kredytu, co oznacza, że Powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego co do dodatkowego żądania ustalenia;

(ii) art. 385¹ § 1 - 3 k.c., poprzez uznanie, że Umowa kredytu zawiera postanowienia, które dawały Bankowi możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów, podczas gdy:

a) zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu było rozwiązaniem ekonomicznie i prawnie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu, jak również świadomie wybranym przez powoda, który w każdej chwili mógł rozpocząć spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, zatem to powód, a nie pozwany posiadał swobodę w zakresie wyboru sposobu spłaty rat kredytu;

b) kurs z Tabeli Kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu powoda, jak również kursy z Tabeli Kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywny, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank; dodatkowo stosowanie kursów

z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie, co Sąd I instancji w całości pominął (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego);

c) Powód przez lata korzystał z niższego oprocentowania dzięki zastosowaniu stawki LIBOR, dzięki czemu kredyt indeksowany udzielony przez Bank był kredytem tańszym w porównaniu do kredytu, który byłby udzielony w PLN;

d) Pozwany w sposób wyczerpujący poinformował Powoda o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów;

e) Postanowienia umowne kwestionowane przez powoda stanowią przedmiot świadczenia głównego stron, zostały sformułowane jednoznacznie, a ponadto indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie naruszają jego interesów oraz nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami;

f) Sąd nie zastosował obiektywnego podejścia przy badaniu skutków abuzywności Umowy Kredytu i oparł się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowisko i sytuację Banku oraz innych kredytobiorców;

((...)) art. 385 §1–3 k.c., art. 385 k.c. w zw. z art. 1 ust 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich¹ poprzez uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2, § 7 ust.1 umowy kredytu oraz zapisów regulaminu znajdujących się w § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, §10 ust. 4 i 5, § 11 ust. 4 i 5, § 12 ust. 3 oraz § 13 ust. 4., w zakresie w jakim odnoszą się one do mechanizmu indeksacji stanowią postanowienia abuzywne, podczas gdy:

a) uwzględniając wyłączenie stosowania przepisów Dyrektywy 93/13 wynikające z art. 1 ust. 2 tego aktu prawnego postanowienia umowne odzwierciedlające przepisy obowiązującego prawa - a niewątpliwie postanowienia Umowy Kredytu odpowiadają wymogom określonym w Prawie Bankowym - należy uznać, iż sporne pomiędzy stronami postanowienia w ogóle nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich niedozwolonego charakteru;

b) nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem klauzule te stanowią przedmiot świadczenia głównego stron, zostały sformułowane jednoznacznie, a ponadto indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie naruszają jego interesów (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) czy wreszcie nie godzą w dobre obyczaje;

(iv) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie istnieje przepis dyspozytywny, który mógłby zostać zastosowany do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne), a co za tym idzie możliwości utrzymania pomiędzy stronami umowy o zamierzonym charakterze, tj. z mechanizmem indeksacyjnym, poprzez wykorzystanie w tym zakresie kursu średniego NBP poprzez zastosowanie art. 358 § 2 i § 3 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

(v) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy — Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw² w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd 1 instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do Tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej przed ryzykiem kursowym, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

(vi) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., art. 411 pkt. 1 i 4 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez powoda jako nienależnych, pomimo tego, iż:

a) świadczenie powoda znajduje podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu,

b) nie występuje zubożenie powoda, albowiem kredyt jest w dalszym ciągu niespłacony, a powód zrealizował cel wskazany w Umowie Kredytu,

c) powód świadomie i dobrowolnie spełniał nienależne (jego zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem.

Na podstawie art. 380 k.p.c. z uwagi na faktyczne pominięcie przez Sąd wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz uprzednio wskazanych dokumentów (pkt. IV apelacji), wniósł o przeprowadzenie dowodu z:

a. opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości oraz rachunkowości, na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew;

b. dokumentów uprzednio wymienionych w petitum niniejszej apelacji w pkt 1 ppkt (ii) lit. a-f, na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew;

Mając na uwadze powyższe zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c., wniósł (pkt. V. apelacji) o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

(i) oddalenie powództwa również w zaskarżonym zakresie,

(ii) zasądzenie solidarnie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

2. zasądzenie od powoda solidarnie, na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku z punktu V powyżej, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie solidarnie od powoda solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania

apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przy czym stosownie do art. 108 § 2 k.p.c., strona pozwana wnosi o pozostawienie w takiej sytuacji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej Sądowi I instancji.

Na etapie postępowania apelacyjnego pozwany podniósł zarzut zatrzymania.

Powodowie złożyli apelacje co do punktu III.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie art. 481 kc i art. 455 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty od dnia 7.12.2022r. podczas gdy powodowie złożyli reklamację w dniu 19.10.2021r. i ostatecznie pozwany odmówił uwzględnienia reklamacji pismem z dnia 3.11.2021r., a więc odsetki należą się od 4.11.2021r. W związku z powyższym powodowie wnieśli o zmianę wyroku i zasądzenie odsetek od dnia 4.11.2021r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje nie są uzasadnione.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do składu orzekającego w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 15 zzs⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego. Na tle tego przepisu Sąd Najwyższy Izba Pracy w sprawie pod sygnaturą akt III PZP 6/23 podjął w dniu 26.04.2023r. uchwałę o następującej treści „ **Rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zszs⁽¹⁾ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) oraz postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia”.**

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu wyrażonego w tej uchwale.

Jak wynika z treści uchwały jej skutek polega na usunięciu z systemu prawnego 15zszs⁽¹⁾ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2021r., poz.2095 ze zm.). Zgodnie z art. 188 pkt 1 Konstytucji wyłącznie Trybunał Konstytucyjny jest uprawniony do orzekania w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją. Tylko jego wyroki mają moc powszechnie obowiązującą (art. 190 ust.1. Konstytucji) i tylko jego orzeczenia mają moc usunięcia normy prawnej z systemu (art. 190 ust 3 Konstytucji). W polskim systemie prawnym Sąd Najwyższy nie ma uprawnień do usuwania z systemu żadnych norm o randze ustawowej. Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawuje on wymiar sprawiedliwości, a zgodnie z art. 183 ust.1 i 2 Konstytucji sprawuje nadzór nad działalnością sądów i wykonuje inne czynności przewidziane w Konstytucji i ustawach. Z tych zapisów nie sposób jednak wyciągnąć wniosku, że ma uprawnienia do usuwania jakiegokolwiek normy ustawowej z systemu prawa, nawet w sposób pośredni np. poprzez przeprowadzenie wykładni przepisów, która w praktyce pozbawia mocy normę prawną. Generalnie w doktrynie dominuje pogląd, że nawet w jednostkowej sprawie Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do kwestionowania konstytucyjności ustawy, a w przypadku wątpliwości może zwrócić się z pytaniem prawnym do Trybunału - [B. Naleziński [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 178]. Owszem obecnie można spotkać się z poglądami o konieczności dokonywania kontroli ustawy z Konstytucją przez sądy, ale są to raczej poglądy formułowane na potrzeby walki politycznej, a nie w sferze nauki. Nawet jeżeli dopuścimy taki pogląd to kontrola może być dokonywana jedynie w jednostkowej sprawie i na pewno nie może wywierać skutku (poprzez nadanie uchwale mocy zasady prawnej) takiego jak usunięcie normy ustawowej z systemu prawa. Przedmiotowa uchwała – z uwagi na nadanie jej mocy zasady prawnej - właśnie wywiera taki skutek. Skoro Sąd Najwyższy jest sądem ostatniej instancji, skoro wszystkie sprawy trafiają do niego, skoro jest nią związany to wszystkie sprawy do niego trafiają. Nie jest również dopuszczalne, aby jakikolwiek sąd dokonywał samodzielnej kontroli (w tym znaczeniu, że uznaje dana normę za niezgodną z Konstytucją) w sytuacji, gdy w Trybunale Konstytucyjnym zawisła sprawa o zbadanie normy ustawowej z Konstytucją. W tym miejscu należy podkreślić, że przed Trybunałem Konstytucyjnym toczy się postępowanie o stwierdzenie niezgodności art. 15zszs⁽¹⁾ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „ o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” z Konstytucją i sprawa została zarejestrowana pod sygnatura akt SK 34/23. Należy również dodać, że aż 3 sędziów zgłosiło zdanie odrębne do uchwały.

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Trafnie przyjmuje się, że sędzia związany jest także ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi za zgodą wyrażoną w ustawie (art. 91 ust. 2 Konstytucji), prawem pochodnym Unii Europejskiej (art. 91 ust. 3 Konstytucji), jak również aktami prawnymi o mocy ustawy (art. 234 Konstytucji) - [B. Naleziński

[w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 178]. Art. 87 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Ponadto Konstytucja określa które organy mogą wydawać poszczególne akty prawne i w jakim trybie. W polskim systemie prawnym Sąd Najwyższy nie ma uprawnień ustawodawczych (pozytywnych i negatywnych). Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawuje on wymiar sprawiedliwości, a zgodnie z art. 183 ust.1 i 2 Konstytucji sprawuje nadzór nad działalnością sądów i wykonuje inne czynności przewidziane w Konstytucji i ustawach. Z tych zapisów nie sposób jednak wyciągnąć wniosku, że ma uprawnienia ustawodawcze. Zatem w konstytucyjnym katalogu źródeł prawa brak „uchwał Sądu Najwyższego, którym nadano moc zasad prawnych”, a ponadto brak konstytucyjnych uprawnień dla Sądu Najwyższego do stanowienia prawa. Oznacza to, że związanie wszystkich składów Sądu Najwyższego jakąś zasadą prawną narusza art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Należy również zauważyć, że art. 15zszs¹ ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. „o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych” obowiązuje, a zatem ten artykuł określa jaki jest skład sądu. Zatem nie sposób podzielić twierdzenia, że art. 379 pkt 4 kpc (nieważność postępowania zachodzi jeżeli skład sądu był sprzeczny z przepisami prawa) ma zastosowanie w przypadku rozpoznania sprawy w składzie jednego sędziego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że przedmiotowa uchwała rażąco narusza prawo i dlatego sąd nie podziela wyrażonej w niej poglądów i odmówił jej zastosowania.

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

Sąd w całości podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy w Krakowie oraz podziela przedstawioną argumentację prawną.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów to należy wskazać, że pozwany złożył zarzut dotyczący pominięcia wniosków dowodowych pozwanego. Rozpoznając ten wniosek Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że wskazane dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazane tezy nie mają żadnego znaczenia dla oceny ważności umowy. Ocena postanowień umownych pod względem ich abuzywności jest kategorią prawną, a nie ekonomiczną i dlatego nie ma potrzeby sięgania po wiadomości specjalne. Z tego względu zarzuty wskazane w pkt. III. 1. i) ii) apelacji i wniosek z pkt IV apelacji nie są uzasadnione.

Zarzuty wskazane w pkt. III. 1. iii) apelacji dotyczą kwestii związanych z ustaleniami stanu faktycznego tj. niedokonania pewnych ustaleń, dokonanie błędnych ustaleń wynikających z przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Zarzuty te rozpoznać należało w pierwszej kolejności jako że tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy dokonywać można oceny właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego.

W kontekście powyższego, w pierwszej kolejności wskazać godzi się, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie zdołał wykazać, by Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, by Sąd ten popełnił błąd w ustaleniach faktycznych.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 189 kpc nie jest uzasadniony. Sąd w całości podziela interpretację przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy albowiem tylko stwierdzenie nieważności w sposób trwały usunie niepewność między stronami. Należy zauważyć, że w dalszym ciągu wpisana jest hipoteka w księgach wieczystych zabezpieczająca przedmiotową umowę o kredyt. Oczywiście pozostaje kwestia dalszych rozliczeń, ale przesądzając kwestię nieważności umowy strony będą mieć pełną jasność co do podstawy na jakiej należy oprzeć rozliczenia. W przypadku braku stwierdzenia nieważności można spodziewać się dalszych kroków pozwanego mających na celu kwestionowanie tej okoliczności. Dla tej oceny nie bez znaczenia jest i zgłoszony zarzut zatrzymania, chociaż poprzez zgłoszenie innego zarzutu tj. potrącenia można by definitywnie zakończyć rozliczenia. Takie postępowanie pozwanego świadczy o tym, że nie jest on zainteresowany konstruktywnym sposobem rozwiązania sporu, a jedynie utrudnianiem konsumentom zamknięcia całej sprawy.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 385¹ kc, 385² kc w zw. z art.1 ust.2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13; 65 kc, 358 kc, nie są uzasadnione.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła umowy o kredyt w PLN indeksowanej do CHF. Jego konstrukcja polegała na tym, że kredyt został udzielony w PLN i kwota została wyrażona w PLN. Przy wypłacie została jednak przeliczona jako równowartość CHF wg. kursu kupna waluty według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wypłaty środków. Spłata kredytu miała następować, według harmonogramu wyrażonego w walucie obcej, ale w PLN jako równowartość kwoty wyrażonej w CHF (kurs miał być dopiero wyliczony wg. kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty) (§ 2 i § 7 umowy).

Istota roszczenia powodów sprowadzała się do zakwestionowania sposobu wyliczenia rat tj. wyrażenia ich w walucie CHF i wyliczania raty w PLN jako równowartości kwoty wyrażonej w CHF wg. kursu w dniu spłaty. W oparciu o te zarzuty zostały zgłoszone różne roszczenia. W pierwszej kolejności należało więc ustalić, czy te zarzuty są słuszne. W przypadku uznania ich za niezasadne brak jest podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek roszczenia. Dopiero w przypadku uznania ich zasadności można rozważać które roszczenia są uzasadnione.

Generalnie co do zasady Sąd Apelacyjny uznał, że konstrukcja umowy polegająca na tym, że kwota kredytu wyrażona jest w CHF, ale wypłata kredytu następuje w PLN i jest przeliczana wg. kursy kupna zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku, a następnie kredyt spłacany jest w ratach w PLN, ale wysokość raty ustalana jest jako równowartość raty wyrażonej w CHF i ta wysokość jest przeliczana na PLN wg. kursu sprzedaży zgodnie z wewnętrznymi tabelami banku i dodatkowo cały czas kwota kredytu wyrażana jest w CHF stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

W pierwszej kolejności należy poczynić pewną ogólną uwagę. Pojęcie postanowienia umownego należy rozumieć w ujęciu normatywno-językowym w myśl którego postanowienie umowy to każde uzgodnione przez strony – a zatem wyrażone językowo w ramach oświadczenia woli (zgodnych oświadczeń) – rozstrzygnięcie dotyczące jakiejś dającej się wyodrębnić, normatywnie relewantnej kwestii. Ujęcie takie umożliwia ograniczenie kontroli prawidłowości i ewentualnego zastosowania sankcji także do części jednostek redakcyjnych wzorców umów (i zwykłych umów) – pojedynczych zdań, a nawet słów – które ucieleśniają w odrębnym językowo fragmencie decyzję stron co do jakiejś normatywnie relewantnej kwestii. Pojęcia postanowienia umownego nie można ograniczać tylko i wyłącznie do jednostki redakcyjnej. Zatem przy badaniu niedozwolonego postanowienia umownego należy poszukiwać niedozwolonej normy, która może wynikać bądź z jednej jednostki redakcyjnej, z części jednostki redakcyjnej, ale może też wynikać z kilku (razem wziętych) jednostek redakcyjnych, nawet w sytuacji, gdy każdej z osobna jednostce redakcyjnej nie można przypisać abuzywności (por. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 385(1), art. 385(2), art. 385(3)).

W przedmiotowej sprawie przedmiotem rozważań (w kontekście spłaty rat kredytu) mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy były dwie kwestie, a mianowicie zastosowanie tabel przeliczeniowych oraz odniesienie spłaty kredytu w PLN jako równowartości do CHF wg. kursu w chwili spłaty raty.

Problematyka tabel przeliczeniowych jako klauzuli abuzywnej.

Problematyka stosowania tzw. tabel przeliczeniowych kursów stosowanych przez bank była już przedmiotem orzecznictwa sądów i zostało już przesądzone, że jest to klauzula abuzywna i sąd podziela ten pogląd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest już ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. następujące wyroki z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, uchwałę z dnia 28 kwietnia 2022 r. ; III CZP 40/22).

Dodatkowo należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r. ,sygn. akt VI Ca 420/11) orzekł w przedmiocie tych klauzul.

W wyniku tych wyroków pod numerem (...) i (...) zostały wpisane dwie klauzule do wykazu niedozwolonych klauzul.

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”

”W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty”

Wprawdzie klauzule dotyczą Banku (...), ale ich treść jest niemal identyczna z kwestionowanymi przez powoda klauzulami. Mechanizm udzielania kredytów we wszystkich bankach był taki sam. Mechanizm stosowania spreadów również był taki sam.

Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela te poglądy. Nie ma żadnego znaczenia to czy stosowane tabele miały charakter rynkowy. O abuzywności decyduje treść klauzuli i możliwość jak może być stosowana, a nie to jak faktycznie w praktyce jest stosowana. Nie w tym jest problem czy te tabele mają charakter rynkowy czy nie, tylko w tym, że w umowie nie określono precyzyjnie od czego zależy kurs waluty i w ten sposób jedna strona czyli bank uzyskał możliwość jednostronnego kształtowania zobowiązania powoda. Nawet nie określono granic do jakich bank może samodzielnie kształtować kurs. Dlatego te klauzule są abuzywne.

Należy tutaj podkreślić, że w przedmiotowej sprawie sąd abuzywność tabel odnosi tylko do tabel ustalanych przy spłacie kredytu, z uwagi na fakt, że nie mają one jednorazowego charakteru tylko miały być ustalane co miesiąc, a więc obejmowały okres 396 miesięcy (§2 umowy). Sąd tej abuzywności nie ustalił w odniesieniu do tabeli przy wypłacie kredytu, albowiem to zdarzenie miało jednorazowy charakter i nie miało większego znaczenia dla powodów.

Problematyka abuzywności klauzuli z której wynika, że kredyt ma być spłacany w PLN w wysokości równoważnej kwocie wyrażonej w CHF po kursie z dnia spłaty (zwanej dalej: klauzula denominacyjna).

Klauzula indeksacyjna kredytu do CHF stosowana przy jego spłacie jest to niedozwolona klauzula z art. 385¹ kc.

Zgodnie z art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§4).

Na wstępie należy zaznaczyć, że przedmiotowe klauzule nie były indywidualnie uzgadniane. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że możliwości negocjacji jakiegokolwiek umów z bankami są bardzo ograniczone. Banki działają na zasadzie masowości i konstruują swoje umowy wg. określonych zasad i oferują je tysiącom klientów. Bank nie byłby w stanie funkcjonować, aby z każdym klientem indywidualnie uzgadniał każdą umowę. O tym, że nie były klauzule indywidualnie uzgodnione świadczy fakt, że bank w trakcie procesu nie przedłożył żadnej umowy w której nie byłaby zamieszczona przedmiotowa klauzula, a pozostałe warunki byłyby takie same np. byłyby wyliczone odsetki w oparciu o LIBOR, a nie WIBOR. Klient miał do wyboru albo podpisać taką umowę, albo bez przedmiotowej klauzuli ale odsetki wyliczane byłyby w oparciu o WIBOR. Jeżeli konsument ma do wyboru podpisać umowę w określonym kształcie, albo nie to to oznacza, że jest to umowa zawierana przez przystąpienie i nie ma możliwości wpływu na poszczególne postanowienia umowne, nie jest więc indywidualnie uzgodniona.

Zgodnie z art. 385² kc oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Art. 385³ kc wskazuje przykładowe niedozwolone klauzule.

Jak wynika ze wskazanych wyżej przepisów nie ma zamkniętego katalogu niedozwolonych klauzul. Zatem za niedozwoloną klauzulę może być uznana każda klauzula, która kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Nie ma więc żadnego znaczenia to jak w praktyce wykonywano daną umowę.

Odnośnie kwestii abuzywności klauzuli indeksacyjnej to należy wskazać, że rozstrzygnięcie tej kwestii zależy od rozstrzygnięcia czy jej zastosowanie spowodowało, że kształtuje ona prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i czy rażąco narusza interesy powodów.

Na kanwie sprawy o tzw. spready Sąd Okręgowy w W. XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wypowiedział się, że:

Wskazać trzeba, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści tych pojęć, w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem, nadaje judykatura. Przykładowo, w wyroku z dnia 13.07.2005 r. (I CK 832/04, „Biuletyn SN” 2006, Nr 2, s. 86) Sąd Najwyższy wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta

istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok SN z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04, „Prawo Bankowe” 2006, Nr 3, s. 8). Jednocześnie należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek [w:] System prawa prywatnego, t. 5, Warszawa 2006, s. 663). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem, przykładowo, działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, naruszające zasadę równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

Sąd Apelacyjny podzielił poglądy Sądu Okręgowego. (por. wyrok S.O. z dnia 14.12.2010r. XVII AmC 426/09 i wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt VI Ca 420/11)

W kilku orzeczeniach również i Sąd Najwyższy wypowiedział się jak rozumieć pojęcie – ukształtowanie praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, słusznie stwierdził, że: „W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały kryteria według których powinno się oceniać abuzywność postanowień wzorców umownych w rozumieniu tego przepisu (por. wyrok z dnia 19 marca 2007 III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11 - 12, poz. 181, czy wyrok z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, niepubl. i podane tam dalsze judykaty). Zgodnie z zawartymi w tych orzeczeniach wskazaniem, przez **działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy**”. Warto zaznaczyć, że w ocenie Sądu Najwyższego, rażące naruszenie interesów konsumenta jest konsekwencją niekorzystnego (nieproporcjonalnego) rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy, nie zaś z faktu wykonywania umowy. Podobnie Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt **I CSK 660/12**.

W wyroku z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I CSK 660/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie - poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron - nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W świetle tego unormowania nie ulega wątpliwości, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, nie publ.). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego „przyzwoitości”, polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w

lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., II SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181)".

Podobnie zgodzić się trzeba z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, w którym wskazano, że: „ W rozumieniu art. 385[1] § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku". Identyczne stanowisko zaprezentowane zostało również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. III CSK 302/13.

Podzielić należy również pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., sygn. I CK 635/03, iż: „„Interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej. Należy tu uwzględnić także takie aspekty, jak niewygodę organizacyjną, stratę czasu, nierzetelne traktowanie, czy naruszenie prywatności konsumenta ”.

W wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15, Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że: „Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385ff) § 1 KC), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi”.

W orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt II CSK 750/15, wydanym na tle sporu związanego z umową kredytu, która zawierała tzw. klauzule waloryzacyjne, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Pominięte zostały przez pozwanego wywody Sądów odnoszące się do arbitralnego charakteru określania zobowiązania kredytobiorców i braku możliwości kontrolowania przez nich wyznaczonej wysokości miesięcznych wpłat. Zarzut pozwanego związany z oczekiwaniem ustalenia, czy kredytobiorcy zaakceptowaliby zapis dotyczący ustalania kursów CHF, gdyby byli poinformowani o sposobie określania jego wysokości należało uznać za bezzasadny. **Jeżeli pozwany nie przedstawił jakie elementy składały się na wysokość kursów, nie wynikały one z regulaminu udzielania kredytu ani z oświadczenia powódki akceptującego wybór kredytu tego rodzaju, co uniemożliwiało ocenę jego wpływu na wysokość zobowiązania, to obecnie rozważanie tego, w sytuacji braku tych danych, jest pozbawione racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga, że ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Brak wiedzy w tamtym okresie uniemożliwia dokonywanie obecnie symulacji co do zachowania kredytobiorców zwłaszcza, że stan niewiedzy utrzymuje się w dalszym ciągu”.**

Kluczowe z perspektywy omawianej problematyki jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, iż ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Sąd Najwyższy stwierdził również, że: „Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływanie się przez pozwanego na korzystniejsze indeksowanie kredytu walutą niż złotymi w latach 2002 do 2012, wobec wyboru tego kredytu. Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje niedozwolone klauzule było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje ex lege ze skutkiem ex tunc. W ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez strony. W pozostałym zakresie strony są związane umową”. Przyniesiony fragment wymaga podkreślenia, gdyż wynika z niego, iż Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że abuzywność postanowienia następuje z mocy prawa i ex tunc, co nie jest bez znaczenia w kontekście przedmiotu i przesłanek testu abuzywności.

W związku z tym, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, Otp Bank Nyrt. i Otp Faktoring Kóveteleskezelo Zrt v. Terez Ilyes i Emil Kiss., ZOTSiS 2018, nr 9, poz. 1-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Românească SA, LEX nr 2355193). Aby kredytobiorca mógł ocenić wysokość kursów waluty CHF stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów, należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty CHF w Tabeli kursów kupna i sprzedaży walut obowiązującej w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) ~ chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument. Tymczasem ani w umowie kredytu (stan na dzień jej zawarcia) nie ma żadnego postanowienia, które definiowałoby, czym jest Tabela kursów kupna i sprzedaży walut lub odnosiło się sposobu ustalania kursów sprzedaży i kupna CHF w Tabeli kursów; nadto takie informacje nie zostały przedstawione powodowi przez pracowników Banku przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcy przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne, pozwalające na chociażby orientacyjne wyliczenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży CHF, postanowień umowy kredytu dotyczących klauzuli indeksacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy tutaj zwrócić uwagę, że powodowie nie zostali poinformowani precyzyjnie o skali ryzyka kursu walut. O ile powodowie ogólnie orientował się, że takie ryzyko występuje o tyle nikt powodów nie poinformował, jaką skalę to ryzyko może przybrać i na ile jest realne. Każdy w tamtym czasie mógł liczyć się z pewną zmianą kursu, ale nikt nie przypuszczał, że różnica w kursie wyniesie prawie 100 %. Należy również wskazać, że tego nie przewidywała nawet Komisja Nadzoru Finansowego. W swoich rekomendacji S z 2006r. w punkcie III.3.1.6 przewidywała (zakładała), że spadek waluty może wynieść 30 % i będzie to trwało przez 12 miesięcy. Podobny jest zapis w Rekomendacjach S (II) z 2008r. (www.knf.gov.pl).

Należy również zwrócić uwagę, że konsument, nie jest w stanie przewidzieć kursu PLN do CHF. Kurs PLN do CHF generalnie zależy od wielkości popytu i podaży. Natomiast popyt i podaż determinują takie czynniki jak polityka banków centralnych, poziom stóp procentowych, bilans obrotów walutowych, oczekiwania uczestników rynku, poziom spekulacji i interwencji na rynku finansowym oraz inne wskaźniki makroekonomiczne. Na poziom popytu i podaży wpływ ma PKB, stan gospodarki krajów, relatywny poziom cen. Generalnie na poziom cen walut mają czynniki ekonomiczne i pozaekonomiczne jak stopień stabilizacji politycznej, stopień ryzyka politycznego, szoki polityczne, polityka fiskalna, stopień liberalizacji rynków, czynniki psychologiczne, oczekiwania społeczne,

bilans płatniczy, stopień bezrobocia, rezerwy walutowe, sytuacja polityczna. W 2008r. na spadek wartości PLN do CHF wpływ miały takie czynniki jak ogólnoświatowy kryzys gospodarczy w szczególności kryzys finansowy i upadek amerykańskich banków inwestycyjnych, odwrót zagranicznego kapitału, decyzje RPP, polityka rządu, słabe dane ekonomiczne oraz spekulacja dużych instytucji finansowych na rynku walutowym. Należy tutaj podkreślić czynnik spekulacyjny, albowiem niektóre instytucje finansowe „grają” na wzrost lub spadek kursu w zależności co może im przynieść w danym momencie zyski. Należy do czynnika ryzyka dodać również nieprzewidywalność działań rządu i większości parlamentarnej. Nikt nie jest w stanie przewidzieć kto będzie rządził za 5-10-15 lat. Kilka nieodpowiedzialnych, populistycznych działań może spowodować załamanie się kursu. Konsument nie jest w stanie w żaden sposób przeciwstawić się takim działaniom, ani nawet nie jest w stanie w żaden sposób złagodzić skutków spekulacji.

Konsument nie może być uzależniony w perspektywie 30 lat na działanie tak nieprzewidywalnych zmiennych. Uzależnienie konsumenta od tych czynników rażąco narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Na koniec należy wskazać na rzecz najważniejszą, a mianowicie na rażącą nierówność w stosunku umownym pomiędzy powodami i pozwanym. Otóż strony nie ponoszą takiego samego ryzyka. Konsument ponosi nieograniczone ryzyko, podczas, gdy bank ryzykuje tylko udzieloną kwotą kredytu. Nie ma żadnego limitu odpowiedzialności konsumenta za zmianę kursu waluty. Wyobraźmy sobie, że dojdzie do totalnej utraty wartości CHF to wówczas bank straci 100 % udzielonego kredytu czyli w realiach niniejszej sprawy kwotę rządu 272 994,57 PLN. Takiej granicy nie ma po stronie konsumenta. Konsument może być zobowiązany do zapłaty samej kwoty należności głównej znacznie więcej niż o ponad 100 % niż wziął czyli 700 000 PLN. Przecież kurs może się zmienić o 500 %, 1000 %, a nawet 5000% i więcej. Może więc mieć do zapłaty 2 500 000 PLN, 5 000 000 PLN, a nawet 20 000 000 PLN i więcej. Jest to skrajnie nieuczciwe i niesprawiedliwe, a przez to jest to rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i jest rażąco krzywdzące dla konsumenta. Brak granicy odpowiedzialności powodów przesądza o abuzywności omawianej klauzuli.

Po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej nie ma możliwości dalszego wykonywania umowy.

Należy wskazać, że sąd powołany jest do interpretacji umów i ich oceny. Jedynie wyjątkowo sąd może zastępować oświadczenia stron (art.64 kc). Tym niemniej, aby sąd nakazał złożyć określone oświadczenie to musi to wynikać albo z treści umowy albo z ustawy. Ponadto sąd może zmienić treść umowy na zasadzie art. 357¹ kc (klauzula rebus sic stantibus) albo art. 358¹ § 3 kc. W przypadku klauzul abuzywnych uprawnienia sądu dotyczą jedynie ustalenia lub wydania orzeczenia wynikającego z ustalenia, że dana klauzula jest abuzywna. Co więcej wynika to z dyrektywy Unii Europejskiej, albowiem przepisy dotyczące klauzul abuzywnych są implementacją dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. „w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”. Zatem można mieć wątpliwości czy w przypadku abuzywności klauzul można stosować instytucje z art. 357¹ kc i 358¹ § 3 kc.

Zatem należy podkreślić, że sąd nie jest uprawniony do zastępowania klauzul abuzywnych innymi postanowieniami. Brak do tego jakiegokolwiek podstawy prawnej. Zatem skoro sąd uznał, że klauzula indeksacyjna jest niewiążąca (nieważna) to w pozostałym zakresie strony są związane pozostałą częścią umowy, pod warunkiem, że jej treść nie jest sprzeczna z naturą zobowiązania. Aktualne, najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie opowiada się, za przyjęciem tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli przeliczeniowej (denominacyjnej, indeksacyjnej) nie jest możliwe dalsze utrzymanie umowy i te poglądy Sąd Apelacyjny w Krakowie podziela i przyjmuje za własne (por. wyrok SN z dnia 3.02.2022r., II CSKP 415/22; wyrok SN z dnia 3.02.2022r., II CSKP 975/22).

Jak wynika z powyższej analizy przesłanką unieważnienia umowy nie jest art. 58 kc, chociaż i na podstawie tego artykułu można upatrywać nieważności umowy.

Powyższe okoliczności świadczą również i o tym, że wskazane klauzule są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Z uwagi na prymat ochrony wynikającej z art. 385¹ kc sąd nie oparł orzeczenia na tym artykule.

Sąd prawidłowo zastosował art. 405 kc (kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości) w związku z art. 410 kc (przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego[§1]. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia [§2]). Skoro przedmiotowa umowa jest nieważna to zachodzi podstawa do zasądzenia zwrotu wpłaconych przez konsumenta środków.

W orzecznictwie definitywnie przyjęto, że w przypadku wzajemnych rozliczeń banku i konsumentów dokonywanych na tle nieważnych umów kredytu waloryzowanych do waluty obcej zastosowanie ma teoria dwóch kondycji. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. (sygn.. akt III CZP 6/21), której nadał moc zasady prawnej „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. (sygn. akt III CZP 11/20), w której stwierdził, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu ”.

Brak jest podstaw do zastosowania art. 411 pkt 2 kc (nie można żądać zwrotu jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego), albowiem z uwagi na nieważność umowy bankowi przysługuje roszczenie o zwrot kapitału. Zatem oddalenie powództwa spowodowałoby, że powód nie dość, że nie otrzymałby zwrotu własnego świadczenia to jeszcze dodatkowo musiałby bankowi zwrócić kapitał. Takie rozwiązanie nie dałoby się pogodzić z zasadami współzycia społecznego.

Trafnie Sąd Okręgowy nie zastosował art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe”; w aktualnie obowiązującym brzmieniu, albowiem istnienie tych przepisów nie zmienia istoty problemu abuzywności. Możliwość spłaty kredytu w walucie obcej nie powoduje, że znika problem kursu, a przede wszystkim nie znika problem braku ograniczenia ryzyka po stronie konsumenta. On zmienia tylko to, że bank nie może stosować własnych przeliczników. Konsument zarabiający w PLN i tak musi nabywać CHF i kurs ma ogromne znaczenie dla wielkości jego zobowiązań. Ponadto przepis art. 69 ust 3 ustawy „prawo bankowe” w obecnym brzmieniu nie obowiązywał w chwili zawierania umowy, a umowę oceniamy wg. stanu z chwili jej zawierania. Należy również dodać, że istnienie tych przepisów nie wyłącza stosowania art. 385¹ kc. Zarzut naruszenia art. 65 kc nie jest uzasadniony i z tej przyczyny, że przy wykładni umowy zawieranej z bankiem należy kierować się przede wszystkim literalnym brzmieniem przepisów. Trudno sobie wyobrazić, aby każda umowa miała być interpretowana inaczej. Do czasu jej zakwestionowania umowa była wykładana zgodnie z jej literalnym brzmieniem, a zatem zarzut, że teraz powinna być wykładana inaczej nie jest zrozumiały. Bank dowolnie ustalał kurs i nie przedstawił żadnego dowodu z którego by wynikało, że było inaczej.

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu zatrzymania z art. 496 kc (jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot) w związku z art. 497 kc (przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej). Na obecnym etapie dominuje pogląd, że w przypadku rozliczenia kredytu skutek nieważności umowy dopuszczalny jest zarzut zatrzymania. Sam jednak fakt, że zarzut zatrzymania jest dopuszczalny nie oznacza, że automatycznie musi on zostać uwzględniony. Podlega on kontroli sądu. Ratio legis wprowadzenia art. 496 kc było takie, aby zabezpieczyć wierzyciela wzajemnego, przed obowiązkiem zwrotu własnego świadczenia w sytuacji,

gdy wątpliwym jest czy dłużnik wzajemny zwróci własne świadczenie. Zatem celem zarzutu zatrzymania nie jest utrudnienie wierzycielowi odzyskania świadczenia, tylko zabezpieczenie wierzyciela wzajemnego. Dokonując oceny zatrzymania w konkretnym przypadku należy badać czy taki właśnie ma ono cel i czy rzeczywiście istnieje groźba, że dłużnik wzajemny nie spełni własnego świadczenia. W przedmiotowej sprawie w ogóle nie ma zagrożenia, że powód nie spełni swojego świadczenia. Pozwanemu przysługuje bowiem - na podstawie art. 498 kc (gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym[§1]. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej[§2]) – zarzut potrącenia, który spowoduje wzajemne umorzenie się zobowiązań. Zgłaszając ten zarzut pozwany uzyska spełnienie swojego świadczenia bez względu na stanowisko powoda w tej sprawie. Dodatkowo należy również wskazać, że pozwany w ogóle nawet nie zwracał się do powoda o zajęcie stanowiska w przedmiocie rozliczeń w sytuacji, gdy dojdzie do unieważnienia umowy, a biorąc pod uwagę dotychczasowe orzecznictwo w tym przedmiocie musiał się z tym liczyć. Ponadto uwzględnienie zarzutu zatrzymania byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc), albowiem w przedmiotowej sprawie powodowie musieliby zwrócić pozwanemu kwotę 370 000 zł, którą otrzymali od banku, a potem czekać, aż pozwany zwróci im 309767,26 zł. Najprawdopodobniej powodowie nie mają takiej kwoty, a więc musiałby zaciągać kredyt, a to z kolei wiązałoby się dla niego z kolejnymi kosztami. Te kwoty pozwany mógł rozliczyć prostym zarzutem potrącenia. Należy podkreślić, że różnica w kwotach wynosi około 60 000 zł i co do zapłaty tej kwoty nie istnieje żadne ryzyko braku możliwości odzyskania tego świadczenia. Dodatkowo należy wskazać, że pozwany nie złożył zarzutu zatrzymania powodom tylko ich pełnomocnikowi. Zarzut zatrzymania jest zarzutem materialnoprawnym i pełnomocnik procesowy nie jest uprawniony do jego przyjęcia. Z tego względu zarzut zatrzymania nie mógł zostać uwzględniony.

Apelacja powodów nie jest uzasadniona.

Zarzut naruszenia art. 481 kc i 455 kc nie jest uzasadniony. Roszczenie powodów stało się wymagalne z chwilą pouczenia ich o skutkach abuzywności, o skutkach nieważności umowy i o konsekwencjach z tego wynikających (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2023r. – I CSK 3966/22). Skoro nastąpiło to w dniu 6.12.2022r. to słusznie Sąd Okręgowy zasądził odsetki od dnia 7.12.2022.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł stosując zasadę z art. 98 kpc i w całości obciążono nimi pozwanego. W skład zasądzonych kosztów powinno wchodzić wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10 800 zł wyliczone w oparciu o §10.1.1) i §2.7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych”.

Mając powyższe na uwadze orzec należało jak w sentencji wyroku.